

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Kwietnia 1867 r. | **N^o 38.** | Lat **46.** | 23-go Marca
4-go Kwietnia 1867 roku.

Czwartek.

Rano ciepła st. 0, w połud. c. st. 4 | Wschód Słońca g. 5 m. 31
Wys: wody st. 10 c. 6 (Przybywa.) | Zachód „ „ 6 „ 37

Jutro, Ś-go Wincentego Fer: W.

— Jutro *Nabożeństwa Passyjne* odprawiać się będą w Kościołach: Śtej ANNY, MATKI N. MARJI PANNY, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, i Śgo JACKA, przy ulicy Freta.

— *Magistrat Miasta Warszawy*, zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców posesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., rozpoczyna się w Kassie Ekonomicznej miasta Warszawy, pobór dodatkowej składki od ubezpieczenia zabudowań od pożaru za rok 1866 należnej, w miesiącu Kwietniu r. b. opłacić się winnej, a na przedstawienie b. Dyrekcji Ubezpieczeń, reskryptem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z dnia 16 (28) Grudnia r. z. Nr 6,297/44,327, w stosunku półtora raza wyższym, jak w racie pierwszej Październikowej r. z. ustanowionej, wzywa kontrybuentów, aby pomienioną należność od nich przypadającą, w ciągu jednego miesiąca, licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, niezawodnie do Kassy Ekonomicznej wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się, zaregulowaną zostanie. Przytem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenie, ażeby żaden z kontrybuentów pieniędzy, na składkę tę przeznaczonych, nikomu nie powierzał, lecz takową sam w Kassie jedynie do rąk właściwego Poborcy, odbiorem tychże trudniącego się, wnosił i kwity zaraz tego samego dnia z rąk poborcy odbierał, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych.

(Dz: War:)

— *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego*, podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do artykułu 256 Instrukcji z dnia 9 (21) Lipca 1840 roku, czynności Banku Polskiego przez cały Wielki Tydzień zamknięte zostaną, oprócz wymiany Biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwykłych uskutecznią będzie.

(Dz. W.)

— *Kassa Oszczędności Miasta Warszawy*, z Kantorem Pomocznym w gmachu szkolnym, za kościołem Śgo Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 19 (31) Marca roku bieżącego, włącznie wydała książeczek nowych 35, na które, tudzież na dawniej, sze, w 201 wnioskach złożono rs. 2,945 kop. 40. Na żądanie zaś 177 uczestników (prócz procentu rs. 26 kop. 10. należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 10,666 kop. 10 i umorzyła książeczek 56. Przetęto uczestników 17,631, posiada kapitał rs. 638,631 k. 14 1/2.

(Dz: War:)

— Przyjechał do Warszawy: Rzeczywisty Radca Stanu, *Luzow*, z Petersburga; — wyjechał zaś Jenerał-Major *Kochanow*, do Petrokowa.

— Z powodu nastąpniej w dniu 15 (27) Marca r. b., śmierci ś. p. Antoniego *Sulimowskiego*, Bu-

downiczego Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, Członka Rady Szczegółowej Szpitala Śgo JANA-BOŻEGO, odbędzie się w dniu 6-tym Kwietnia r. b., w Kościele Śgo ANDRZEJA APOSTOŁA, przy ulicy Bonifraterskiej, o godzinie 9 1/2 z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego, na które Koleżdy jego, Członkowie Rady Szczegółowej Szpitala Śgo JANA-BOŻEGO, mają honor zaprosić Rodzinę, oraz Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ś. p. *Sulimowskiego*. (4,276.)

— Dnia jutrzejszego, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego *Galickiego*, odprawione będą Msze żałobne w Kościele parafjalnym Śgo Alexandra, o godzinie 10tej z rana, na które pozostała Żona wraz z Córką zaprasza; również w siódmą rocznicę ś. p. Weroniki z Rudnickich *Niemiryecz*, w tymże samym dniu i godzinie, odprawiona będzie Msza Święta.

(4,397.)

— W dniu wczorajszym, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie, ś. p. Tomasz *Krukowski*, w wieku lat 63. Pozostała, w smutku pogrążona, Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła parafjalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (4,396.)

— Wacjo *Chmielecki*, w ósmym miesiącu życia, po kilku-dniowej ciężkiej słabości, powołany został przed Tron BOGA, aby powiększył grono Aniołków. Bolesnie dotknęci tą stratą Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie 5tej po południu, z domu przy ulicy Leszno, Nro 711, na cmentarz Powązkowski. (4,428.)

— W tych dniach zmarli w Lublinie: Klemens *Otto*, obywatel, lat 75; Katarzyna z Richterów *Millerowska*, lat 29; zmarł także przed niedawnym czasem Ludwik *Baranowski*, lekarz w m. Michowie, gub. Lubelskiej, którego śmierć przejęła boleścią o kolicznych mieszkańców.

— Wczoraj, na sessji Administracji Ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zanominowano Członkiem Rady Opiekuńczej ubogich w Cyrkule 2gim, Pana Fryderyka *Goebel*, a w Cyrkule 8ym PP. Edmunda *Kempistę* i Józefa *Cieleckiego*.

— Przypominamy, że jutro o godz. 5 1/2 po południu, w Auli Szkoły Głównej, odbędzie się prelekcja Profesora Pęczarskiego, „O dowodach biegu wirowego ziemi,“ na dochód niezamożnych studentów wspomnianej Szkoły.

— Dziś o godz. 8ej wieczorem, w Sali Towarzystwa Harmonii, będzie miał miejsce pierwszy odczyt Profesora Dr. *Schneider* w języku Niemieckim.

— Dr. Stefan *Kuczyński* wykończył obecnie przewodnik, dla osób pragnących leczyć się podług zasad homeopatji, pod nazwą: „*Therapia popularna*.”

— Do ostatniego Numeru „*Gazety Lekarskiej*“ dołączony został prospekt na „*Bibliotekę Umiejętności Lekarskich*“, przez Dyрекcję tejże gazety wydawać się mającą z dniem 1go Lipca r. b. Biblioteka ta składać się będzie z 28 dzieł lekarskich, bądź tłumaczonych z obcych języków, bądź samodzielnie opracowanych przez Profesorów i Docentów Wydziału Lekarskiego Szkoły Głównej, lub pod ich kierunkiem. Dzieła te wydawane będą serjami, z których pierwsza obejmować będzie Anatomję Patologiczną, opracowaną przez Profesora *Brodowskiego*; Anatomję Opisową przez Profesora *Pilcickiego*; Chirurgię teoretyczną z syfilidologją przez Profesora *Girsztowta*; Oftalmologję przez Dra *Narkiewicza-Jodko*; Psychiatrję przez Profesora *Płaskowskiego*; Akuszerję przez Dra *Neugebauera* i Otyatrikę. W pierwszym półroczu wyjdzie 30 arkuszy druku; cena za arkusz druku kop 15, a dla prenumeratorów „*Gazety Lekarskiej*“ kop. 10. Oprócz tego wnosi się przedpłaty rs. 5, które z należności za ostatnie arkusze potrącone zostaną. Biblioteka ta w warunkach tak przystępnych będzie prawdziwym dobrodziejstwem, zwłaszcza dla młodych lekarzy, przy względnie na wysoką cenę dotychczasową dzieł medycznych i brak ich w naszej literaturze.

— *Jana Scherra*, *Kobiety*, studjum dziejowe, zeszyt pierwszy, „*Aspazja*“, wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich xiggarniach po kop: 15 za exemplarz.

— Xiegarńia *Henryka Natansona*, Krak.:Przedmieście Ner 17 (415), otrzymała na skład główny: „*Instytucje Gaja*“ przepolszczył, uwagami opatrzył i pierwotwór dodał Professor Doktor *Teodor Dydyński*, zeszyt drugi; cena kop: 45; Powyższe dzieło jest także do nabycia we wszystkich znaczniejszych xiegarńiach.

— Zapowiedziane niedawno w pismach publicznych zajmujące dziełko, p. t. „*Wykład Snów*“, czerpany z xiąg starożytnych i nowoczesnych, oparty na długoletniem doświadczeniu, już wyszło z druku. Oprócz alfabetycznego objaśnienia, znajduje się tam opis snów, które w różnych epokach sprawdziły się Monarchom, Mężom bogobojnym i znakomitym ludziom. Cena książki, kop: 40. Prenumeratorowie raczą ją odebrać za dopłatą kop: 15, ze składu głównego, w xiegarńi *Natansona*, przy ulicy Krak.:Przedm.; pod Nr 415, w pałacu *Potockich*.

— Przed kilkunastu dniami Wydział Lekarski w Szkole Głównej Warszawskiej, poraz pierwszy od czasu istnienia tejże szkoły, po złożonym examinie, przyznał stopień dentysty Panu *Romanowi Fijałkowskiemu*.

— Ornat nieusztyty, haftowany w emblemata 8miu błogosławieństw, o którym w Nr 254 „*Kurjera Warszawskiego*“ r. z. zawiadomieni zostali Czytelnicy, iż jest złożony w komisji w Zakładzie Śtey *MARTY* do sprzedania za rs. 30, zamówiony został z zupełnem wykończeniem do kościoła parafialnego we wsi *Kocierzewie*, w Powiecie *Łowickim*, przez tamtejszego Proboszcza. Gotowy obecnie kosztuje rs. 75, którą to

kwotę trzej parafianie gospodarze, włościanie, na ten cel złożyli: *Stanisław Wróbel*, ze wsi *Różyc*, ofiarował rs. 45, *Konstancja Skońiałowa*, wdowa, także z *Różyc*, rs. 15, i *Antoni Jabłoński*, z *Osieka*, rs. 15.

— Dziś, w *Ruskim Klubie*, będzie wieczór familijny, na którym *P. Bellachini* będzie okazywał obecnym swe magiczne sztuki, a w przestankach będzie grała muzyka wojskowa. Wejście dla członków jest bezpłatne. (Dz. W.)

— Dziś *Wieczór muzyczny* *Dyr. Kąlskiego*, na który wiele wybiera się osób; niewątpimy zatem, że będzie świetny pod każdym względem.

— W przyszłą *Sobotę* mistrz *magik Belachini*, nowym programem swoich czarodziejskich figłów ma zadziwić Publiczność w *Dolinie Szwajcarskiej*. O ile słyszeliśmy, zamierza on sprawić widzom arcy-dowcipną niespodziankę, w jakim rodzaju? zamilczymy, nie chcąc osłabić efektu.

— „*Kurjer Lubelski*“ donosi, że tamedzna Publiczność oceniając talent, prace i zasługi Pana *Trapszo* Dyrektora, na pożegnaniem przedstawieniu, w *Niedzielę*, ofiarowała mu drogocenny pierścien brylantowy. — W *Poniedziałek* Pan *Trapszo* pragnąc dobrym uczynkiem miłą po sobie pozostawić pamięć, dał jeszcze jedno przedstawienie na korzyść *Zakładów Dobroczyńnych*, które składało się z „*Doktora Robin*“ i „*Stacji Pocztowej w Hulczy*“.

— W *Petersburgu* spodziewaną jest znakomita śpiewaczka *Włoska Pani Frezzolini*. Tamże przybyły dwie młode wirtuozki na skrzypcach, *Panny Julia i Juljanna Delapierre*, które dorównywać mają słynnym dawniej siostrom *Neruda*, *Milanollo*, *Ferni*.

— *Dnia 1go Kwietnia*, dany koncert w *Poznaniu* na wielkiej sali *Bazarowej*, przez *P. Marka Sokołowskiego*, przekonał publiczność, licznie zgromadzoną, że sprawozdania gazet o grze pierwszego tego gitarzysty w *Europie*, bynajmniej nie były przesadzone. Jest to w rzeczy samej mistrz na owym, tak powszechnie, za niewdzięczny uważanym instrumencie. Pan *Sokołowski* potrafił wydobyc z niego pełne tony, które zachwycali publiczność zebraną.

— Mamy już nowe przejście, znacznie skracające drogę z *Krak.:Przedmieścia* na ulicę *Mazowiecką*. Jakżeby teraz pożądane było zrzucenie poprzecznego domu na ulicy *Niecałej*, aby połączyć tę część miasta z ogrodem *Saskim*! O ileby się przyozdobiła ta cała *niecała* ulica, o tyle komunikacją z różnymi stronami miasta, wieleby się ułatwiła. *Nieokrążając* bowiem przez *Saski plac*, można by miłym cieniem ogrodu przejść na ulicę *Królewską*, *Mazowiecką*, *Żabią*, *Przechodnią* i *Żelazną Bramę*! Słyszeliśmy kiedyś o tym projekcie, może też przyjdzie do skutku.

— (Art. nad:). Przed niewiele laty było w *Warszawie* wybornie przyrządzane piwo owsiane, lecz z upowszechnieniem się zwanego *bawarskiem*, tamte gdzie niegdzie tylko można obecnie napotkać, i to bez porównania z dawniejszym. Jednakże z nadzieją wiosny letniej, byłoby nader pożądanem wznowić tak zdrowy napój, zwłaszcza, iż ku temu nastęrcza się sposobność, a to według bardzo prostego wynalazku *Amerykanina Haukens*, który z łatwością może i u nas być zastosowany, gdyż cała

sztuka zasadza się na dodaniu przed samem użyciem, do jednej Angielskiej kwarty piwa 1½ łyta tłuczonego cukru i 15 gran mialkiego proszku kwasu winnego. Nie jest to żadne czarodziejstwo, ale tak zaprawne piwo, rzeczywiście smak ma wyborny, bardzo przyjemny, szczypiący, nadto jest bardzo ochładzającym i orzeźwiającym, bez żadnych innych dodatków. W sposób powyższy uszlachetnienie piwa Marcowego, może każdy nawet w domu doprawić. Lekki, winny smak, który winny kwas udziela, nie ma najmniejszego podobieństwa do smaku skwaśniałego piwa. — *Piwosz.*

— Onegdaj powrócił do Warszawy z Kijowa, Pan Pietraszek, Dyrektor fabryki machin Żegluga parowej.

— Od dni paru gości w Warszawie P. Zieleniecki, właściciel fabryki machin w Krakowie; o ile nam wiadomo, przybył on z tego miasta w celu przypatrzenia się urządzeniu tutejszej straży ogniowej, gdyż straż podobna i w Krakowie ma być zaprowadzona. Nie pierwszy to raz nasza straż ogniowa za wzór dla zagranicznych służy.

— P. Juszczyk, właściciel znanego zakładu krawieckiego, i autor zajmujących nader artykułów w kwestjach rzemieślniczych, w „Przeglądzie Tygodniowym“ zamieszczanych, pojechał tak w celu obejrzenia Wystawy, jako też w interesach swego fachu, do Paryża, skąd nadesłał do Redakcji „Przeglądu Tygodniowego“ list wieleciekawych obejmujący szczegółów, jaki w przyszłym numerze „Przeglądu“ zapewne się ukaże.

— Słyszeliśmy, iż piapiernia, należąca do Banku Polskiego, mieszcząca się w Jeziorny, na publicznej licytacji nabyta została przez P. Samuela Orgelbranda, nakładcę „Encyklopedji Powszechnej.“

— W zeszyły Czwartek, rzeka Dniepr, tak już oczyściła się z lodów, iż niebawem rozpoczęto żegluge.

— (A. n.) Wyczytawszy w „Kur. War.“ doniesienie o drożdżach krajowych fabryki P. Lieberta, sprobowałam takowych, i na imieniny męża upiekłam na nich kilka babek, które udały się przewybornie, i gościom, jak mi zaręczyli, bardzo smakowały; mogę więc Liebertowskie drożdże z własnego doświadczenia każdemu zalecić. — Prenumeratorka z Starego Miasta.

— (Art. n.) Penieważ pełno jest bohaterów brukowych, podobnych tym, którzy towarzysząc Pani G., aż do jej mieszkania, obsypywali ją paskwilami, na co się uskarżała w „Kurjerze Warszawskim“, radzę jej i wszystkim kobietom, w podobnym wypadku będącym, aby się odwoływały do opieki pierwszego przechodnia w dojrzałym wieku, a ręczę, że nasi ułuczni rycerze zadrąbią do odwrotu, boć to ich bohaterstwo kończy się tylko na dokuczaniu słabym kobietom. — G...

— Dnia 30 z. m., Piotr Kulesza, lokaj, pod Nrem 1065c zamieszkały, mocując się w żartach ze znajomym swoim Wincentym Choiniskim, wyrobnikiem, przewrócił go na ziemię tak nieszczęśliwie, że Choiniski złamał nogę w dwóch miejscach; po udzieleniu ostatniemu pomocy lekarskiej, odesłano go do Szpitala, Kulesza zaś aresztowany został. (G. P.)

— W dniu dzisiejszym przy rozpoczęciu ciągnie-

nia 3ej klasy 108ej Lolerji Klassycznej, padły glówniejsze wygrane jak następuje: Rs. 8,000, na Ner 19,520, u Kolektora Dawidsohn Józefa, w Warszawie; Rs. 2,000, na Ner 7,961, u Kol: Lewka Wilner, w Warszawie; Rs. 1,500, na Ner 21,542, u Kolektora Dawidsohn Józefa, w Warszawie; i Rs. 600, na Ner 18,701.

— W księgarni P. Józefa Czecha w Krakowie, są do nabycia dwa cudnej piękności wazony Etruska, kształt ich, oraz miarę objętości i wysokości, obejrzyć można na fotografii, w tym celu do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ nadesłanej z Krakowa.

— Dziś znalezione paszporta na ulicy Dziekan-ka, odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od L. M. rs. 3 dla bardzo chorej 86-letniej staruszki Franciszki Borowicz, mieszkającej przy ulicy Krzywe-Koło pod Nrem 188.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 30go Marca.* — Projekt reorganizacji armji Francuzkiej, napotyka w całej Francji silną opozycję. W obec takich okoliczności, broszura jednego z Jenerałów (Jenerała Trochu, nader od danego Cesarzowi), budzi powszechną uwagę. Utrzymuje on, że dostatecznym jest pobór 100,000 ludzi rocznie, którzy przez lat pięć w armji czynnej a przez trzy lata w rezerwie służyć mają. Przy takim systemacie, Francja może wysłać do 600,000 żołnierzy za granicę. Na wypadek ogólnej napaści na Francję, dosćby jej było powołać żołnierzy wysłużonych, i tych którzy jeszcze nie służyli. — Wojska z Meksyku już wracać zaczynają. — Telegram z Algieru wczoraj wieczór datowany, donosi, iż przybyły do tamecznego portu dwa statki transportowe, z których jeden przyniósł 589 Austrjaków i 16 Francuzów, a drugi 1030 Austrjaków z Vera-Cruz. Jednocześnie przyplynał do Oranu statek „Aveyron“ z 1891 żołnierzami legji cudzoziemskiej. — Sprawa Luxemburska porusza wszystkie umysły, a ruch depesz między Paryżem a Berlinem, jest nadzwyczaj żywy. — Dzienniki niektóre, nawet do opozycyjnych należące, odradzają wojnę z Niemcami, upatrując w niej tylko szkodę obustronną. — Upadek Hr. Walewskiego oddawna był przygotowany. P. Rouher nie mógł mu przebaczyć zabiegów w Compiègne, które wywołały list Cesarski z 19go Stycznia, wysuwania naprzód P. Emila Ollivier, a nareszcie sposobu, w jaki przewodniczył rozprawom Ciała Prawodawczego. Słychać nawet, iż P. Rouher zagroził, że nie zabierze głosu w Izbie dopóty, dopóki Hr. Walewski krzesło Prezesowskie zajmować będzie. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY. — Dziennik „Lombardia“ z wiarogodnego źródła donosi, że Xiążę Humbert uda się w połowie Kwietnia do Wiednia. Jenerał Menabrea i część dworu militarnego mają towarzyszyć Xięciu w owej podróży. — P. Beust dokłada wszelkich starań możliwych, aby zostawał w jak najprzyjaźniejszych stosunkach z Włochami, i dla tego popiera w Rzymie Rząd Francuzki, pracujący nad pojednaniem Papieżstwa z Rządem Włoskim, jakkolwiek sam Cesarz Austrjacki i jego rodzina nie zupełnie są temu przy-

chylni. — Podług układu zawartego między wojskami Włoskimi i Rzymskimi, tak jedne jak drugie mogą zapuszczać się po 20 mil w kraj, w pogoni za bandytami. (Schl. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik urzędowy Hollenderski potwierdza zaprzeczenie, ogłoszone już przez Rząd Wielko-Xiążęcy Luxemburski co do ustąpienia tego kraju, ale czyni to z zastrzeżeniem, odejmującym mu cechę zaspokajającą. Dodaje bowiem, iż nie może być mowy o owem ustępstwie, jak po porozumieniu się wszystkich wielkich Mocarstw interesowanych w tej kwestji. Okazuje się z tego, że jeśli ustąpienie nie jest jeszcze dokonane, to mogłoby być dokonane, i że zapewne nie Król, Wielki Xiąże, przeszkody temu stawiać będzie. — W Paryżu zaprzeczenia te wywołały pewien rodzaj popłochu w pewnych sferach politycznych, gdzie poczytywały rzecz za załatwioną.

Otwarcie Wystawy powszechnej, mimo wszelkich przeciwnych pogłosek, nastąpiło. W programie urzędowym otwarcia, zapowiedzianą jest obecność Cesarzowicza; wnosić więc można, iż zdrowie jego polepszyło się.

Z Meksyku donoszą, że w Vera-Cruz ogłoszono stan oblężenia. Jest to wskazówka, że Juaryści zbliżają się już do tego najważniejszego punktu wybrzeży Meksykańskich, i że w razie zajęcia takowego, Cesarstwo będzie miało przeciętą wszelką komunikację z Europą i niechybnie upaść musi.

Omer-Pasza przybył do Konstantynopola i miał długą konferencję z Fuad-Paszą. Przyjazd owego Jenerała, któremu tylko co powierzono dowództwo w Albanji, Tessalji i Epirze, musiał być wywołany ważnością położenia politycznego Turcji. (Schl.Ztg.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż, 4go Kwietnia. — Dzienniki opozycyjne zaprzeczają pokojowemu tłumaczeniu przez prasę półurzędową Francuzką oświadczeń Bismarcka.

Florencja, 4go Kwietnia. — Zaszło tu nowe przesilenie Ministerjalne.

Konstantynopol, 3go Kwietnia. — Xiąże Serbski przyjęty został wspaniale przez Sułtana i otrzymał order Osmanje z brylantami.

F R A S Z K I.

— „Czy wiesz, że Anastazy umarł?“ „Słyszałem.“ „Nieszczęśliwa jego żona straszliwie rozpaczala, biła głową o ścianę, włosy wyrwała!“ „Biedaczka! teraz dopiero domyślam się dla czego ani jednego własnego nie ma już na głowie!“

— Przy rozkładzie opodatkowania, zapytano się autora o jego stan. On odpowiedział: „Literat.“ „Literat, literat!“ powiedział spisujący, „ale jaki Pan masz sposób do życia, pytam Pana?“

Są do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę

MEBLE MAHONIOWE,

jakoto, Garnitury: Łóżka, Komody, Toalety, Napoleonki, Stoliki do kart, Stoły jesionowe rozsuwane, i t. p. Wiadomość u Stolarza, w domu Wgo Paradowskiego, pod Numerem 1092a, przy ulicy Twardej. (4427)

C E N Y

W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPALOWYCH

F. ŁAPINSKIEGO,

Ulica Jerozolimska, róg Składowej, Nr 1582 lit. N.

Węgle kamienne:

Za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop: 70.

„ pud „ „ „ 12.

„ korzec w średnim „ „ 65.

„ pud „ „ 11.

„ korzec kostkowego (do kuchni) „ 50.

„ pud „ „ 9.

Węgle drzewne (dla Fabryki do samowarów):

Za korzec z odstawą kop: 67 1/2.

Drzewo opałowe:

Za sążen kubiczny twardego rs: 12.

„ „ miękkiego „ 10.

Blizsze szczegóły udzieli Skład i Kantory przyjmujące obstalunki. (12,227).

TEATR WIELKI.

Dziś: Opera *Halka*. — Jutro: *Marta*, (ostatni raz), przez artystów Włoskich. Abonament C, Nr 17.

TEATR ROZMAITOSCÍ.

Jutro: *Pan Jowialski*.

DOLINA SZWAJCARSKA.



Dnia 6 i 7 Kwietnia r. b., to jest w Sobotę i w Niedzielę, Wielkie Przedstawienie Sztuk Magicznych, z nowym programem, przez P.

S. Bellachini, Nadwornego Magika J. Kr. M. Króla Pruskiego, na zakończenie **SPINX**. — Biletów nabyć można w Handlu Win Wgo A. Bocquet. — Początek o godzinie 7. (3379)

W TIVOLI codziennie przedstawienia MUYCZNO-HUMORYSTYCZNE. (3139)

Przyjechali do Warszawy:

Jezierski Karol, Hrabia z Minska.

Wyjechali: Podowski Julian, Ob: do Wilczysk.

Przyjechali z granicy: Douglas Herman, Ob: z Wiednia.

Wyjechali z granicę: Taczanowski Sylwan, Ob: do Poznania (G. P.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 Kwietnia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rosyjskie rs. 6 k. 15.	—	—	—	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.	—	—	—	—
Obliż skarbowe 100 rs., (oprócz kup):	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100.	78	83	78	33
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100.	71	17	70	83
Listy likwidacyjne, za rs. 100.	57	33	57	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865.	109	67	109	—
„ „ „ z r. 1866.	104	67	104	—
Bilety Banku Cesarstwa.	80	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej.	56	50	56	—
Akcje Głow: Tow: Ros: Dróg żelazni:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.	85	75	85	25
Akcje Fabryczno-Lodzkie.	88	50	88	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 113 1/3
Od Listów likwidacyjnych k. 137 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 3 Kwietn., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 80 do rs. 8 k. 10; żyta od rs. 4 kop. 90 do rs. 5 k. 25; owsa od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 65; gryki od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 k. 30; kartofli od rs. 2 k. 32 do rs. 2 k. 40.

Okowity płacono dnia 3 Kwietn., za wiadro od rs: 3 k: 75, do rs 3 k. 83; za garniec od rs. 1 k 22 do rs: 1 kop: 25.